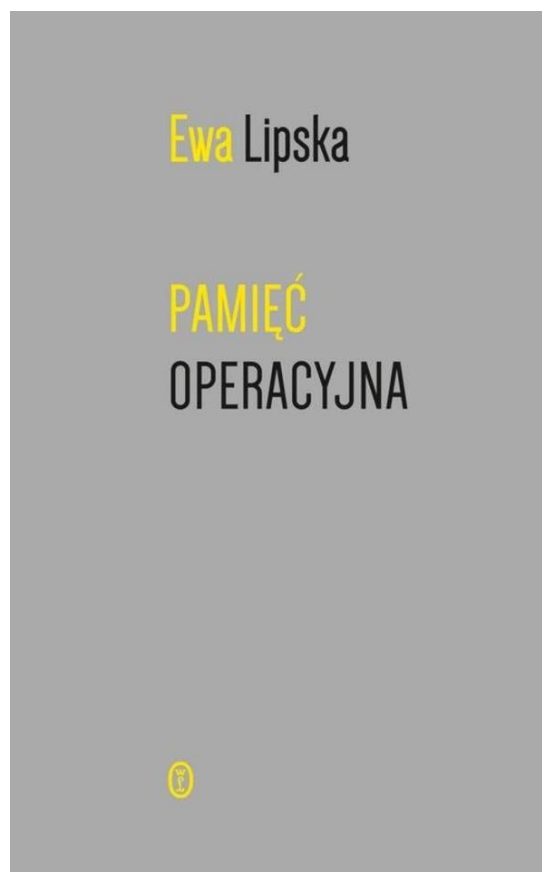


Ewa Lipska - jedna z najwybitniejszych poetek współczesnych należąca do generacji Nowej Fali. Zawsze jednak osobna, tak jak osobna i wyrazista jest jej poetycka dykcja, nieufność do "zastanego" języka, błyskotliwa metaforyka, gęstość znaczeń, paradoks. Autorka tekstów piosenek, felietonistka. Przez wiele lat pracownik polskiej dyplomacji w Austrii. Uhonorowana prestiżowymi nagrodami za twórczość literacką, w tym Nagrodą Literacką "Gdynia" za tomik „Pogłos”. Uczestniczka międzynarodowych festiwali literackich oraz pobytów stypendialnych (USA, Niemcy).

W *Pamięci operacyjnej* poetka stawia czoła agresywnej współczesności i nowoczesności, a może nawet postnowoczesności. Z jednej strony świadczą o tym już tytuły poszczególnych wierszy, np. „Postęp”, „Wykrywacz kłamstw”, „Sztuczna inteligencja”, z drugiej podniesione do rangi poetyckich rekwizytów, przywołane w poszczególnych tekstach globalne znaki i symbole, np. Facebook czy DNA. W kolejnych utworach mowa o naszej „wspólnej pamięci operacyjnej”, o skrzynkach e-mailowych, o fotografiach selfie, a nawet o przechwytywaniu danych. Nie znaczy to jednak, że świat poetycki wykreowany przez Lipską to rzeczywistość wirtualna. Nic z tych rzeczy. Akcja liryczna tych utworów rozgrywa się w świecie, w którym żyjemy tu i teraz, gdzie rządzą trzy zasady dynamiki Newtona, odwieczne prawa natury.



źródło: Wyd. Literackie